

Tadeusz Alfred Zajkowski

Kronika Akademii

Studia Theologica Varsaviensia 6/2, 463-466

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA

Dnia 22 lutego 1968 Wydział Teologiczny Akademii Teologii Katolickiej obchodził jubileusz 50-lecia kapłaństwa swojego (byłego) profesora ks. Dr Kwiecińskiego, wybitnego specjalisty w zakresie archeologii chrześcijańskiej. Uroczystość rozpoczął dziekan Wydziału Teologicznego — ks. Doc. Stanisław Olejnik podając w ogólnych zarysach życiorys Jubilata, który ponad 20 lat był związany z naszą uczelnią. Ksiądz Dziekan zwrócił uwagę na szczególne zalety charakteru ks. Kwiecińskiego: „jak żaden — czarował on zawsze wszystkich swoją kulturą duchową, uprzejmością, głębokim sercem. Nikomu nigdy chyba nie wyrządził krzywdy. Cechowała go nieustannie uroczą koleżeńskość. Był zawsze człowiekiem gorącego serca i występował we wszelkich sporach jako mediator. Odszedł jako zasłużony naukowiec i pedagog. Pozostanie zawsze przykładem pracy naukowej, wysokiego ducha chrześcijańskiego i najprawdziwszego humanizmu”. Słowa te spotkały się z gorącym uznaniem słuchaczy, wyrażonym przez długo brzmiące brawa.

Pierwszy wykład poświęcony ks. Kwiecińskiemu wygłosił ks. dr Luft — uczeń Jubilata. Ks. Luft zapoznał słuchaczy z wieloletnią działalnością Jubilata. Podkreślił już na samym wstępie, że ks. Kwieciński jest w Polsce pionierem archeologii chrześcijańskiej. Podjął się on zadania upowszechnienia tej wiedzy przez dokładne informowanie o przebiegu badań archeologicznych jak również przez podsuwanie swych własnych teorii i rozwiązań. Ks. Kwieciński zwrócił uwagę na istotną rolę katakumb jako komentarzy a nie miejsc kultu, na rozwój ikonografii wywodzącej się z symboli, na skład etniczny i społeczny gminy chrześcijańskiej Rzymu z czasów św. św. Piotra i Pawła, jak również na pierwsze wizerunki Chrystusa i Maryi. Ks. Kwieciński niestrudzenie szukał prawdy nie zadowalając się samymi tylko błyskotliwymi hipotezami.

Drugi wykład poświęcony Jubilatowi wygłosił ks. Doc. Pasierb na temat ujęcia ołtarza chrześcijańskiego w przeszłości i obecnie. Prelegent po scharakteryzowaniu ołtarza pogańskiego i żydowskiego jako miejsca ofiary zaznaczył, że świątynia chrześcijańska była początkowo pojmowana jako miejsce zebrania Ludu Bożego, a nie jako miejsce zamieszkania Boga, stąd też ołtarz nosił znamiona stołu, przy którym sprawowano agapę. Ks. Pasierb w wykładzie swoim przeprowadził dokładne zestawienie podobieństwa ołtarza staro-chrześcijańskiego z ołtarzem w obecnym pojęciu posoborowym pomijając trudny problem wpływu kultów małoazjatyckich na późniejsze wchrześcijaństwie ofiary i tronu Bożego. Prelegent omówił też zagadnienie wytworzenia się nieszczęśliwej w wielu wypadkach

praktyki budowania w kościołach kolosalnej wprost liczby bocznych oltarzy i wysunął postulat altarocentryzmu w świątyniach.

Trzeci wykład poświęcony ks. Kwiecińskiemu wygłosił ks. dr Przybyszewski na temat sakralnej architektury trzech pierwszych wieków. Prelegent jasno przedstawił sprawę wczesnego stosunkowo budowania świątyń chrześcijańskich różniących się swą architekturą od sakramentalnych budowli pogańskich. Wznoszono je nie tylko w okresie, kiedy Kościołowi zagrażało prześladowanie ze strony lokalnych przedstawicieli władzy czy w sporadycznych wypadkach ze strony obywateli pogańskich, lecz również wtedy gdy ono faktycznie wybuchło i sytuacja chrześcijaństwa była nieuregulowana w prawodawstwie rzymskim.

Wykłady te, które nasze czasopismo drukuje w całości, podsumował dostojny Jubilat apelem do odpowiedzialnej pracy badawczej.

*

*

*

Dnia 22 lutego 1968 roku w godzinach popołudniowych wygłosił odczyt poświęcony zmarłemu ks. dr Szydelskiemu — ks. bp. dr Wincenty Urban z Wrocławia. Prelegent dokładnie zapoznał słuchaczy z życiem i pracami zmarłego w dniu 28 listopada 1967 r. ks. Szczepana Szydelskiego. Ks. Szydelski — urodzony 25 grudnia 1872 r. w Sokołowie koło Rzeszowa — własną wytrwałą pracą, nie posiadając wybitnych zdolności, stał się znanym i cenionym badaczem religii, któremu już w 1912 r. powierzono wykłady na uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie w zakresie apologetyki i historii religii. Profesorem zwyczajnym został w r. 1920. Działalność ks. Szydelskiego nie tylko dotyczyła zagadnień naukowo badawczych, był on również działaczem społecznym. Z zagadnieniami społecznymi zapoznał się jeszcze podczas swego klerykału za pośrednictwem między innymi prasy lewicowej. Wykład ks. bp Urban wydrukuje *Studia Theologia Varsaviensia* w jednym z następujących numerów.

*

*

*

W dniach: 5 i 19 marca 1968 roku wygłosił szereg wykładów ks. prof. dr Ignacy Różyci. Zapoznał on wszystkich pracowników dydaktycznych Akademii Teologii Katolickiej, oraz podczas dwóch pierwszych godzin — również studentów Wydziału Teologicznego, z problematyką teologiczną na Zachodzie, z jaką zetknął się bezpośrednio w swej podróży zagranicznej.

W pierwszej części, przeznaczonej dla wszystkich, poinformował o tworzeniu się nowej linii pracy teologów, jaka zarysowała się wyraźnie na Synodzie Biskupów. Nie jest ona nastawiona na zwalczanie błędów, jak również nie szuka rozwiązywania zagadnień wiary i ateizmu wyłącznie na płaszczyźnie intelektualnej, lecz pragnie służyć misji Kościoła, celom duszpasterskim zmierzającym nie tyle do zahamowania odpływu od religii i Boga, ile raczej do pozyskania nowych członków Kościołowi.

Prelegentowi przyświecały cele naukowe, które były istotną przyczyną jego wyjazdu. Omawiając je — w pierwszym rzędzie zwrócił uwagę na całkowicie nowe, duszpasterskie rozwiązanie zagadnienia regulacji urodzin na terenie Niemieckiej Republiki Federalnej, Holandii i Belgii odbiegające od linii wytkniętej przez Piusa XI w *Casti connubii*. Następnie przeszedł do scharakteryzowania ruchu ekumenicznego w teologii i w praktyce. Jako ciekawy rys wzajemnego poszanowania się Kościołów podał schemat prowadzonego przez Hansa Künga wykładu, na którym był obecny. Wykład ten poświęcony był sprawie niewystarczalności dekretów soboru Trydenckiego, i rozwijał się według pięciu, postawionych przez Künga pytań: 1) Czy Sobór Trydencki reprezentował cały Kościół? 2) Czy na soborze Trydenckim potępiono reformatorów czy tylko pewne ich tezy? 3) Czy soborowi chodziło o cele duszpasterskie przyszłościowe czy tylko doraźne? 4) Czy Ojcowie soborowi mieli zmysł historyczny obok zmysłu ontologicznego? 5) Czy dekryty soborowe były zbudowane na bazie biblijnej? Metoda pracy ekumenicznej polega obecnie na konfrontacji poglądów na te same tematy prowadzącej do wykrycia wspólnego języka.

Drugą część wykładu ks. Różycki poświęcił omawianiu życia Kościoła katolickiego w Holandii, mającego swoje tradycje, własne motywy oryginalnego rozwiązania problemów życia chrześcijańskiego. Wśród nowych rozwiązań na pierwszym miejscu wymienił „koncentrację” wychowania seminaryjnego, potem sposób celebrowania Mszy, treść głoszonego słowa Bożego i wreszcie sławny *Katechizm dla dorosłych*. Do swoistego sposobu rozwiązywania trudności przyczynił się zanotowany w ostatnim dwudziestoleciu indyferentyzm wyznaniowy, który doprowadził do pragnienia znalezienia w teologii języka komunikatywnego dla współczesnego człowieka. Język ten w całej pełni zastosowano w *Katechizmie dla dorosłych*. Katechizm ten jest wyrazem nowej teologii i określa się go jako katechizm przemilczeń, podyktowanych względami duszpasterskimi i warunkami Kościoła w Holandii.

Trzecią część wykładu ks. Różycki przeznaczył na omówienie nowych prądów w teologii, głównie na terenie Holandii. Do czo-

łowych przedstawicieli i twórców nowej teologii umiarkowanej należą: Piotr Schonenberg SJ, Van der Pleeg OP, Edward Schillbeeckx OP i Luhatus Smits OFMCap. Cechą charakterystyczną nowej teologii umiarkowanej jest nadawanie nowej interpretacji dogmatom. Konieczna jest w tej pracy hermeneutyka teologiczna. Opiera się ją w Holandii na fenomenologii typu heidegerowskiego, głoszącej, że „byt każdego bytującego, w najgłębszej głębi polega na bytowaniu określonym przez człowieka”. Tak pojęta teologia jest teologią antropocentryczną. Punktem wyjścia dla nowej teologii jest fenomen totalny, którym jest konkretne życie Kościoła w przeszłości i obecnego, czyli każdorazowa konkretyzacja powszechnej wiary. Teologia ta stała się sławna przez swą koncepcję eucharystyczną, zapoczątkowaną przez O. Smitsa a zmodyfikowaną przez Schillesbeeckxa, wprowadzającą pojęcia *transsignifikacja* i *transfinalizacja* zamiast dotychczasowego pojęcia *transsubstancjacji*, niezrozumiałego dla współczesnego człowieka. Nowi teologowie „umiarkowani” są przekonani, że patrzą na Eucharystię w perspektywie doskonalszej niż to czyniono w teologii dotychczasowej. Teologia ta ukazuje również nową koncepcję dojścia do Boga: odnajduje się Go w otwarciu się dla bliźniego. Współpraca z każdym człowiekiem dla dobra ludzkości jest służba dla Boga.

W czwartej części wykładu ks. Różycki podał pewną syntezę swych spostrzeżeń, oraz wysunął kilka postulatów wobec teologii polskiej. Dobitnie podkreślił, że nie tylko teologia, ale cały Kościół żyje już w nowej epoce, zapoczątkowanej inauguracyjnym przemówieniem Jana XXIII na rozpoczęcie drugiego Soboru Watykańskiego w dniu 11 października 1962 roku. Epoka trydencka minęła bezpowrotnie. Oczywiście czym innym jest *depositum fidei*, a czym innym sposób i metoda przedstawienia tego *depositum*. Faktem nieodwracalnym jest rewolucja językowa, która doprowadziła do tego, że współczesny człowiek albo nie rozumie języka Kościoła, albo nadaje mu zgoła inne znaczenie. Stąd wyłania się konieczność szukania języka zrozumiałego dla współczesnego katolika, dla chrześcijanina należącego do innego Kościoła i dla każdego człowieka spoza chrześcijaństwa. Osiągnie się to przez poszukiwanie *patrimonium commune* całej ludzkości. Do tego *patrimonium* zaś należy jakaś fenomenologia, a to znów prowadzi do konieczności stosowania hermeneutyki teologicznej. Obecnie zawsze musimy pytać: jaką istotną treść chciał zawrzeć Kościół w dekretach soborowych i musimy to wyrazić współczesnym językiem.

ks. Tadeusz Alfred Zajkowski